Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) GARBARSKA 7—2.

Nr. 1322. Wilno, dnia 15 lipca 1935 r.

Treść numeru:

x

x x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

P r a s a l i t e w s k a o 1 5 - l e c i u s t o s u n k ó w l i t e w s k o - s o w i e c k i c h. "Lietuvos Aidas" Nr.157 z 12.VII.1935 r. Art.p.t. "15 lat przyjaźni".Streszczenie:

12 lipca upłynęło 15 lat od dnia podpisania traktatu lit.-sowieckiego w sprawie zawarcia pokoju. Traktat ten ma dla Litwy wielkie znaczenie, nietylko ze względu na bezpośrednie stosunki litewsko-sowieckie, lecz również ze względu na międzynarodową sytuację Litwy.

15-lecie podpisania traktatu pokojowego jest jednocześnie piętnastoleciem przyjaźni litewsko-sowieckiej. Rzadko z którym sąsiadem stosunki litewsko-sowieckie rozwijały się tak gładko, jak stosunki Litwy z Sowietami. Od samego początku stosunki te nabrały charakteru serdeczności, która z biegiem czasu wciąż się zwiększała. Stało się to, rzecz prosta, nie przypadkowo. Serdeczność stosunków litewsko-sowieckich tłumaczyła się tem, że oba państwa w swej polityce międzynarodowej żywiły te same pokojowe cele. Pragnienie pokoju było bodźcem, który od początku zbliżył oba państwa.-

Traktat pokojowy z 12 lipca 1920 r. i pakt o nieagresji z 28 września 1926 r. były najważniejszemi aktami, na których opierają się stosunki litewsko-sowieckie. Do aktów tych zaliczyć należy jako ich naturalne uzupełnienie, umowę podpisaną w Londynie 5 lipca 1933 r., a dotyczacą określenia pojęcia napastnika.-

Dążąc do pokoju Sowiety udzielały prawnym żądaniom litewskim pomocy dyplomatycznej, kiedy 9 października 1920 r. Polacy po pogwałceniu traktatu suwalskiego zajęli Wilno. Z tych samych pokojowych celów wynika też propozycja sowiecka z r.ub. w sprawie zagwarantowania przez Sowiety, Niemcy i Polskę niezawisłości państw bałtyckich. W czasie wizyty lit.min.S.Z. Lozorajtisa w sierpniu r.ub. w Moskwie wyjaśniło się, że również w sprawie paktu wschodniego polityka obu krajów nie wykazuje różnic. Tak więc w ciągu 15 lat stosunki litewsko-sowieckie w dużym stopniu posłużyły pokojowi. Stosunki te nabrały tradycyjnego charakteru przyjaźni i stanowią ważny czynnik pokojowy w Europie Wschodniej. Przy tej okazji życzyć należy, by w dalszym ciągu rozwijały się one w tym kierunku.-

"Lietuvos Žinios"Nr.156 z 12.VII.35 r. Art.p.t. "15 lat litewsko-sowieckiego traktatu pokojowego".Streszczenie:

15-letnia praktyka od chwili podpisania traktatu pokojowego między Litwą a Rosją, świadczy, że stosunki litewsko-sowieckie niewątpliwie rozwijały się w duchu przyjaznym i stanowią jeden z czynników organizowanego pokoju powszechnego. Niestety, nastrój świąteczny z okazji 15-lecia traktatu pokojowego, zmąciły nieco radjowe przemówienia z Mińska. Odpowiedzialni ludzie głoszą "wyzwolenie" Litwy od Polski i Estonji. Jak to uzgodnić z zasadami pokoju, samookreślenia i wolności narodu, które to zasady są uznane i deklarowane przez innych odpowiedzialnych sowieckich mężów stanu? Jest to przejaw imperjalizmu. Szanując wolność bez zastrzeżeń, Litwini pragną jednak, by Sowiety i narodowości ZSSR również ją szanowały.

"Rytas" Nr.156 z 12.VII.1935 r. Art.p.t. "15 lat traktatu pokojowego między Litwą a Rosją". Streszczenie:

Traktat moskiewski z 12 lipca 1920 r. ma dla Litwy wielkie znaczenie. 15 lat, jakie upłynęły od chwili podpisania traktatu świadczą, że stosunki litewsko-sowieckie rozwijały się niewątpliwie w przyjaznym dla Litwy duchu. Niepodobna było nie zauważyć przyjaznej i pokojowej polityki sowieckiej w stosunku do Litwy. W związku z tem należy życzyć, by również na przyszłość stosunki litewsko-sowieckie rozwijały się w kierunku przyjaźni i pokoju.-

K r o n i k a .

P a k t l i t e w s k o - w ł o s k i w s p r a w i e w y d a w a n i a p r z e s t ę p c ó w i h a n d l u w y m i e n n e g o. Radjo Kowieńskie z 15.VII.35 r.: 13 lipca podpisano w Kownie pakt litewsko-włoski w sprawie wydawania przestępców. Ze strony litewskiej podpisał pakt premjer Tubelis, pełniący czasowo obowiązki min.S.Z. Ze strony włoskiej podpisał pakt poseł włoski na Litwie Amadori.

Poseł lit.w Rzymie podpisał z rządem włoskim pakt w sprawie handlu wymiennego.

D o k o ł a 15-e j r o c z n i c y p o d p i s a n i a l i t e w s k o - s o w i e c k i e g o t r a k t a t u p o k o j o w e g o. Prasa kowieńska z 13.VII.1935 r.: 12 b.m. upłynęła 15 rocznica podpisania w Moskwie przez Litwę i Sowiety traktatu pokojowego. Jak donosi Elta, z okazji tej rocznicy komisarz spraw zagranicznych Litwinow wydał śniadanie na cześć posła litewskiego w Moskwie Bałtruszajtisa. Litwinow stwierdził w swej mowie powitalnej, że Litwa zawsze popierała sowiecką inicjatywę w utrwalaniu pokoju i bezpieczeństwa, wskazał na rozwój stosunków ekonomicznych między obu krajami i wspomniał o niedawno podpisanej litewsko-sowieckiej umowie handlowej tudzież o litewsko-sowieckiem zbliżeniu kulturalnem, podkreślając zasługi w tym względzie posła dr.Bałtruszajtisa. Odpowiadając na przemówienie komisarza Litwinowa, poseł Bałtruszajtis zauważył, że Litwa zawsze jest gotowa do współpracy w organizacji pokoju i bezpieczeństwa i dziękując mu za zrozumienie misji Litwy, wzniósł toast na cześć Rosji sow., jako doniosłego czynnika pokojowego.

S p r a w a w y j a z d u m i n. L o z o r a j t i s a d o L o n d y n u. Prasa kowieńska z 13.VII.1935 r.: Minister S.Z. Lozorajtis bawi obecnie w Szwajcarji w jednem z górskich uzdrowisk. Według urzędowych wiadomości, minister Lozorajtis nie uda się stąd do Londynu, jak donosiła prasa niemiecka, lecz w początku sierpnia powróci do Kowna.-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a.

D o k o ł a r e f o r m y s z k o l n i c t w a. Prasa kowieńska z 13.VII.1935 r.: W związku z reformą szkolnictwa, aktem Ministra Oświaty zostały zamknięte litewskie progimnazja: w Erżwiku, Krakinowie, Kretyndze, Lejpunach, Retowie, Siadach, Użpolu i Wyłkowyszkach oraz żydowskie progimnazja w Kiejdanach, Kalwarji, Marjampolu i Poniewieżu.

A k a d e m i c k i o b ó z w o j s k o w y. Prasa kowieńska z 13.VII 1935 r.: W tych dniach w Nidzie został otwarty akademicki obóz wojskowy, który założyła korporacja studentów oficerów w rezerwie "Ramowe". W obozie przebywa kilkudziesięciu studentów. W roku przyszłym zamierzane jest urządzenie jeszcze większego akademickiego obozu wojskowego.-

S p r a w a a d w o k a t ó w p r o f e s o r ó w. Prasa kowieńska z 13.VII.1935 r.: Rada profesorów wydziału prawnego złożyła w Gabinecie Ministrów memorjał w sprawie adwokatów profesorów, którzy na mocy ustawy o sądownictwie powinni byli bądź ustąpić z uniwersytetu, bądź wycofać się z adwokatury. Jak podają, kwestja ta będzie rozpatrywana na najbliższem posiedzeniu Gabinetu Ministrów.

IV. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH .-

K r o n i k a.

Z g o n z a s ł u ż o n e g o d z i a ł a c z a p o l s k i e g o. Jak podaje "Dzień Polski" z 12.VII.1935 r. zmarł b.prezes Kowieńskiego Towarzystwa Rolniczego Kazimierz Janczewski.

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a.

S p r a w y w y b o r ó w d o S e j m i k u k ł a j p e d z k i e g o. Prasa kowieńska z 12.VII.1935 r.: Jak podają, nowe wybory do Sejmiku kłajpedzkiego w dn.29 września odbędą się według istniejącej organizacji wyborczej. Pogłoski o zastosowaniu względem Kraju Kłajpedzkiego opracowywanej przez Radę Stanu nowej ordynacji wyborczej są bezpodstawne.

K o n f i s k a t a "M e m e l e r D a m p f b o o t". Prasa kowieńska z 12.VII.35 r.: Z rozporządzenia komendanta zakazano rozpowszechniania wczorajszego numeru "Memeler Dampfboot" w związku z zamieszczeniem przez to pismo wielu nekrologów z okazji przewiezienia do Kłajpedy zwłok zmarłego w więzieniu członka "Sovogu" Schirmanna.

D o k o ł a s p r a w y N e u m a n n a i S a s s a . Prasa kowieńska z 13.VII .1935 r.: Trybunał Najwyższy przekazał już Sądowi Wojennemu orzeczenie umotywowane w sprawie Neumanna i Sassa . Po przekazaniu tego aktu sprawa uważana jest za ostatecznie zakończoną. N o w e s p r a w y s ą d o w e h i t l e r o w c ó w. Prasa kowieńska z 13.VII.1935 r.: Izba Apelacyjna wyznaczyła na dn.23 sierpnia sprawę kłajpedzkich mieszkańców Maksa Macasa, Frieda Simplera i Pawła Chwedasa. Oskarżeni są oni o znieważenie portretów prezydenta państwa i ks.Witolda W. w kłajpedzkiej szkole ludowej. D ź w i g i d l a p o r t u k ł a j p e d z k i e g o. Prasa kowieńska z 13.VII.1935 r.: W Glasgowie dobiega końca budowa dźwigów dla portu kłajpedzkiego. Celem ich obejrzenia przybył tu z Kłajpedy dyrektor portu kłajpedzkiego inż.Šližys w towarzystwie inż.Dobkiewicziusa.

VIII. Z ŻYCIA LITWINÓW I PRASY LITEWSKIEJ W WILNIE.

"V i l n i a u s R y t o j u s" o l i c z e b n o ś c i i s y t u a c j i L i t w i n ó w w i l e ń s k i c h."Vilniaus Rytojus" Nr.52, 53, 54 / z VII.1935 r./.Art.p.t."Co robić?".Streszczenie:

Los narodu litewskiego jest tragiczny. Przed kilkuset laty książęta litewscy władali ziemiami między Bałtykiem a morzem Czarnem. Później potęga Litwy zaczęła słabnąć. Litwa nie mogła sama się utrzymać pomiędzy Moskwą a Krzyżakami. Wypadło szukać sojuszników. Znalazła ich Litwa w Polsce. W wyniku tego poskromiono na długie lata Krzyżaków. Skorzystali z tego jednak tylko Polacy. Litwinom wypadło się zadowolić drobiazgami. Później przywódcy narodu litewskiego wyrzekli się swego języka i swych zwyczajów, pozostając Litwinami tylko z nazwy. Z biegiem czasu wyrzekli się również nazwy Litwinów. Niepodobna dziś znaleść szlachcica, posiadacza dworu, któryby umiał po litewsku, lub przynajmniej przyznał się, że jest Litwinem. Jeżeli zaś ten, czy ów to uczyni spewnością chodzi mu o jakieś względy praktyczne. Litwini tego pokroju nie mają ambicji narodowej i nie mogą już bronić honoru narodu litewskiego.-

Po utracie swej szlachty, Litwini jako naród przestali żyć. Wypadło na długie wieki lec w letargu do trumny. Łatwo znaleść odpowiedź na pytanie dlaczego przodkowie Litwinów nie stawiali oporu i nie zawołali, że chcą żyć. Przodkowie Litwinów byli ciemni, nie znali życia, nie rozumieli jego znaczenia. Szlachta zdradziła naród litewski i poszła obcym służyć. Ludność litewska musiała się zadawalniać rolą parobka i wołu, zaprzęgniętego do jarzma od rana do wieczora. 99% tej ludności nie umiała pisać. Życie Litwinów wileńskich było nocą bez poranka.

W 1861 roku Wileńszczyzna liczyła 841.099 mieszkańców. Z tego w/g oficera rosyjskiego Sztabu Generalnego A.Korewy Litwinów było 40%, Białorusinów - 29,4% ; Polaków - 12,3% ; Żydów - 8% i Rosjan - 2,3%. Innemi słowy w 1861 r., gdy przystąpiono do likwidacji pańszczyzny, blisko połowa ludności Wileńszczyzny /ok.400 tys./ mówiła po litewsku.-

W 1897 r. obraz ten całkowicie się zmienia na niekorzyść litewską .Według powszechnej statystyki rosyjskiej w 1897 r. w Wileńszczyźnie /pow.oszmiański, dziśnieński, lidzki, święciański, wileński, wilejski, trocki i m.Wilno/ na 1.591.207 mieszkańców przypadało 56,05% Białorusinów; 17,59% Litwinów ; 12,72% - Żydów; 8,18% Polaków; 4,94% Rosjan; wreszcie trochę Niemców, Tatarów, Ukraińców i oddziałów wojskowych. Owe 17,59% Litwinów wynosiło liczbowo 278.500 osób. W każdym więc razie w końcu ubiegłego stulecia było w Wileńszczyźnie kilkaset tysięcy Litwinów.-

Niestety, warunki życia /gospodarcze, polityczne i kulturalne/ nie polepszały się, a w związku z tem liczba Litwinów z dnia na dzień malała. Dodać należy, że ponieważ języka litewskiego nie było w urzędach i bardzo wielu kościołach, a Litwini mieli do czynienia z trudnem do nauczenia się językiem rosyjskim, przeto zaczęli używać języka białoruskiego i mówić "po prostemu". W ten sposób z 29,4% Białorusinów w 1861 r., liczba Białorusinów wzrosła w 1897 r. do 56,05%. Dokonało się to zarówno kosztem Litwinów /z 46% na 17,59%/ jak też Polaków / z 12,3% -na 8,18%/.